

300 – LECIE KORONACJI CUDOWNEGO OBRAZU MATKI BOŻEJ KRÓLOWEJ POLSKI Z JASNEJ GÓRY



Tytuł Matki Bożej jako Królowej narodu polskiego sięga drugiej połowy XVI wieku. Grzegorz z Sambora, renesansowy poeta, nazywa Maryję Królową Polski i Polaków. Teologiczne uzasadnienie tytułu "Królowej" pojawi się w XVII wieku po zwycięstwie odniesionym nad Szwedami i cudownej obronie Jasnej Góry, które przypisywano wstawiennictwu Maryi.

Wyrazicielem tego przekonania Polaków stał się król Jan Kazimierz, który 1 kwietnia 1656 roku w katedrze lwowskiej przed cudownym obrazem Matki Bożej Łaskawej obrał Maryję za Królową swoich państw, a Królestwo Polskie polecił jej szczególnej obronie. W czasie podniesienia król zszedł z tronu, złożył berło i koronę, i padł na kolana przed wielkim ołtarzem. Zaczynając swoją modlitwę od słów: "Wielka Boga-Człowieka Matko, Najświętsza Dziewico", ogłosił Matkę Bożą szczególną Patronką Królestwa Polskiego. Przyrzekł szerzyć Jej cześć, ślubował wystarać się u Stolicy Apostolskiej o pozwolenie na obchodzenie Jej święta jako Królowej Korony Polskiej, zająć się losem ciemionych pańszczyzną chłopów i zaprowadzić w kraju sprawiedliwość społeczną. Po Mszy świętej, w czasie której król przyjął również Komunię świętą z rąk nuncjusza papieskiego, przy wystawionym Najświętszym Sakramencie odśpiewano Litanię do Najświętszej Maryi Panny, a przedstawiciel papieża odśpiewał trzykrotnie, entuzjastycznie powtórzone przez wszystkich obecnych nowe wezwanie: "Królowo Korony Polskiej, módl się za nami".

Warto dodać, że Jan Kazimierz nie był pierwszym, który oddał swoje państwo w szczególną opiekę Bożej Matki. W roku 1512 gubernator hiszpański ogłosił Matkę Bożą szczególną Patronką

Florydy. W roku 1638 król francuski, Ludwik XIII, osobiście i uroczystie ogłosił Matkę Bożą Wniebowziętą Patronką Francji, a Jej święto 15 sierpnia ustanowił świętem narodowym. Choć ślubowanie Jana Kazimierza odbyło się przed obrazem Matki Bożej Łaskawej we Lwowie, to jednak szybko przyjęło się przekonanie, że najlepszym typem obrazu Królowej Polski jest obraz Pani Częstochowskiej. Koronacja obrazu papieskimi koronami 8 września 1717 roku ugruntowała przekonanie o królewskości Maryi. Była to pierwsza koronacja wizerunku Matki Bożej, która odbyła się poza Rzymem.

Niestety śluby króla Jana Kazimierza nie zostały od razu spełnione. Dopiero po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. Episkopat Polski zwrócił się do Stolicy Apostolskiej o wprowadzenie święta dla Polski pod wezwaniem "Królowej Polski". Papież Benedykt XV chętnie przychylił się do tej prośby (1920). Biskupi umyślnie zaproponowali Ojcu świętemu dzień 3 maja, aby podkreślić nierozzerwalną łączność tego święta z Sejmem Czteroletnim, a zwłaszcza z uchwaloną 3 maja 1791 roku pierwszą Konstytucją polską. Dnia 31 października 1943 roku papież Pius XII dokonał poświęcenia całej rodziny ludzkiej Niepokalanemu Sercu Maryi. Zachęcił równocześnie, aby aktu oddania się dopełniły wszystkie chrześcijańskie narody. Episkopat Polski uchwalił, że w niedzielę 7 lipca 1946 roku aktu poświęcenia dokonają wszystkie katolickie rodziny polskie; 15 sierpnia - wszystkie diecezje, a 8 września - cały naród polski. Na Jasnej Górze zebrało się ok. miliona pątników z całej Polski. W imieniu całego narodu i Episkopatu Polski akt ślubów odczytał uroczystie kardynał August Hlond.

Wcześniej, zaraz po wojnie w roku 1945, Episkopat Polski pod przewodnictwem kardynała Augusta Hlonda odnowił na Jasnej Górze akt poświęcenia się i oddania Bożej Matce. Ponowił też złożone przez króla Jana Kazimierza śluby. W uroczystości tej brała udział milionowa rzesza wiernych. W przygotowaniu do tysięcznej rocznicy chrztu Polski (966-1966), w czasie uroczystej "Wielkiej Nowenny", na apel prymasa Polski, kardynała Stefana Wyszyńskiego, cała Polska ponownie oddała się pod opiekę Najświętszej Maryi, Dziewicy-Wspomożycielki. 26 sierpnia 1956 roku Episkopat Polski dokonał aktu odnowienia ślubów jasnogórskich, które przed trzystu laty złożył król Jan Kazimierz. Prymas Polski był wtedy w więzieniu. Symbolizował go pusty tron i wiązanka białoczerwonych kwiatów. Po sumie pontyfikalnej odczytano ułożony przez prymasa akt odnowienia ślubów narodu. W odróżnieniu od ślubowań międzywojennych, akt ślubowania dotyczył bolączek narodu, które uznał za szczególnie niebezpieczne dla jego chrześcijańskiego życia. 5 maja 1957 r. wszystkie diecezje i parafie oddały się pod opiekę Maryi. Finałem Wielkiej Nowenny było oddanie się w święte niewolnictwo całego narodu polskiego, diecezji, parafii, rodzin i każdego z osobna (w roku 1965), tak aby Maryja mogła rozporządzać swoimi czcicielami dowolnie ku ich większemu uświęceniu, dla chwały Bożej i dla królestwa Chrystusowego na ziemi. Dnia 3 maja 1966 roku prymas Polski, kardynał Stefan Wyszyński, w obecności Episkopatu Polski i tysięcznych rzesz oddał w macierzyńską niewolę Maryi, za wolność Kościoła, rozpoczynające się nowe tysiąclecie Polski. W 1962 r. Jan XXIII ogłosił Maryję Królowę Polski główną patronką kraju i niebieską Opiekunką naszego narodu.

Naród polski od wieków wyjątkowo czczył Maryję jako swoją Matkę i Królową. Bolesław Chrobry miał wystawić w Sandomierzu kościół pod wezwaniem Matki Bożej. Władysław Herman, uleczony cudownie, jak twierdził, przez Matkę Bożą, ku Jej czci wystawił okazałą świątynię w Krakowie "na Piasku". Król Zygmunt I Stary przy katedrze krakowskiej wystawił ku czci Najświętszej Maryi Panny kaplicę (zwaną Zygmuntofską), która jest zaliczana do pereł architektury renesansu. Bolesław Wstydlivy wprowadził zwyczaj odprawiania *Rorat* w Adwencie. Jan Sobieski jako zawołanie do boju pod Wiedniem dał wojskom imię Maryi. Na tę pamiątkę papież bł. Innocenty XI ustanowił święto Imienia Maryi (obchodzone do dziś 12 września w rocznicę wiktorii wiedeńskiej). Maryja była także Patronką polskiego rycerstwa. Stefan Czarniecki przed każdą bitwą odmawiał *Zdrowaś Maryja*. Tadeusz Kościuszko swoją szablę poświęcił w kościele Matki Bożej Loretańskiej w Krakowie. Na palcu hetmana Stanisława Żółkiewskiego w czasie badania grobu znaleziono po wielu latach pierścień z napisem: *Mancipium Mariae* (własność Maryi).

Bardzo często także mieszczanie zdobili swoje kamienice wizerunkami Matki Bożej, by mieć w Niej obronę. Figury i obrazy ustawiano na murach obronnych, jak to jeszcze dzisiaj można oglądać w Barbakanie Krakowskim. Pod figurą Matki Bożej Niepokalanej, która stała we Lwowie nad Bramą Krakowską, był napis: *Haec praeside tutus* (pod Jej opieką bezpieczny). Bardzo wiele przydrożnych kapliczek poświęcano Maryi. Święto Zwiastowania lud polski nazywał Matką Bożą Wiosenną; na nabożeństwach majowych wypełniał kościoły; Matkę Bożą Wniebowziętą nazywał Zielną, bo niósł wtedy do poświęcenia dożynkowe wieńce ziela; siewy rozpoczynał z Matką Bożą Siewną (Narodzenie Matki Bożej obchodzone 8 września). W wigilie, poprzedzające święta Matki Bożej - pościł. Na piersiach noszono szkaplerz lub medalik Matki Bożej. Pieśni religijnych ku czci Matki Bożej nie ma tyle żaden naród w świecie, co naród polski.

Także polscy święci uznawali Maryję za swą szczególną Opiekunkę. Św. Wojciech uratowany jako dziecko z ciężkiej choroby za przyczyną Matki Bożej został ofiarowany na służbę Panu Bogu. Znana jest legenda o św. Jacku (+ 1257), jak wynosząc z Kijowa Najświętszy Sakrament przed Tatarami usłyszał głos z figury: "Jacku, zabierasz Syna, a zostawiasz Matkę?". Figurę tę pokazują dzisiaj w kościele dominikanów w Krakowie. Ze śpiewem na ustach *Salve Regina* zginęli z rąk Tatarów bł. Sadok i jego 48 towarzyszy (1260). Bł. Władysław z Gielniowa napisał Godzinki o Niepokalanym Poczęciu i kilka pieśni ku czci Matki Bożej. Św. Szymon z Lipnicy miał według podania umieścić w swojej celi napis: "Mieszkańcze tej celi, pamiętaj, byś zawsze był czcicielem Maryi". W grobie św. Kazimierza znaleziono kartkę z własnoręcznie przez niego napisanym hymnem nieznanego autora *Omni die dic Mariae* (Każdego dnia sław Maryję). Św. Stanisław Kostka, zapytany z nagłą, czy kocha Matkę Bożą, zawołał: "Wszak to Matka moja!". Chętnie o Niej mówił, Ona to zjawiła mu się w Wiedniu, dała mu na ręce Dziecię Boże i uzdrowiła go cudownie. Jego śmierć poznano po tym, że nie uśmiechnął się, kiedy wetknięto mu w ręce obrazek Matki Bożej. Uprosił sobie u Matki Bożej, że przeszedł do nieba z ziemi w samą Jej uroczystość (15 sierpnia 1568 r.), podobnie jak św. Jacek (15 sierpnia 1257 r.).

Na terenie Polski znajduje się kilkadziesiąt dużych i znanych sanktuariów maryjnych. Bardzo często Maryi poświęcano utwory literackie. Jako pierwszy utwór w języku polskim podaje się hymn *Bogarodzica*, napisany według większej części krytyków w wieku XIII, a według niektórych wywodzący się nawet z czasów św. Wojciecha. Od wieku XIV pojawiają się także w muzyce polskiej tłumaczenia sekwencji, hymnów i innych utworów gregoriańskich, liturgicznych. Powstają pierwsze pieśni w języku polskim. Od wieku XV pojawia się w Polsce muzyka wielogłosowa (polifonia). Od tego też wieku znamy kompozytorów, którzy pisali utwory ku czci Matki Bożej. Najdawniejsze polskie wizerunki Matki Bożej spotykamy już od wieku XI (Ewangeliarz Emmeriański, Ewangeliarz Pułtusi i Sakramentarium Tynieckie; figury i płaskorzeźby w kościołach romańskich). Największym i szczytowym arcydziełem rzeźby poświęconym Maryi jest ołtarz Wita Stwosza z lat 1477-1489, wykonany dla głównego ołtarza kościoła Mariackiego w Krakowie, zatytułowany Zaśnięcie Matki Bożej. Jest to arcydzieło na miarę światową, należące do unikalnych. W wielu polskich miastach istnieją kościoły zwane mariackimi - a więc poświęcone w sposób szczególny Maryi.

WYKORZYSTANO: BREWIARZ.PL